

Sygn. akt XI W 8649/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Bazyluk

Protokolant: Karolina Szczęsna

przy udziale oskarżyciela K. P.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 lipca 2015 roku w W.

sprawy **B. J.**

córki J. i H. z domu W.

urodzonej dnia (...) w D. – (...)

obwinionej o to, że:

w dniu 25 listopada 2013r. w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc właścicielem pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązkowi, nie wskazała na żądanie uprawnionego organu, komu powierzyła w/w pojazd do kierowania w dniu 09.10.2013r. o godzinie 19:37 na ul. (...) przy ul. (...) w W.,

tj. o wykroczenie z art. 96 § 3 kw

orzeka

I. obwinioną **B. J.** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 96 § 3 kw i za to na podstawie art. 96 § 3 kw skazuje ją, zaś na podstawie art. 96 § 3 kw w zw. z art. 24 § 1 i § 3 kw wymierza obwinionej karę grzywny w wysokości 400 (czterysta) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 40 (czterdzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 8649/14

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09.10.2013 r. o godzinie 19:37 w okolicach skrzyżowania ul. (...) oraz ul. (...) w W. urządzenie samoczynnie rejestrujące pomiar prędkości wykonało fotografię pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...), którego kierowca nie zastosował się do znaku B-33 „ograniczenie prędkości do 80 km/h” i przekroczył dozwoloną prędkość o 39 km/h. W związku z popełnieniem wyżej opisanego czynu Straż Miejska (...) W. podjęła czynności wyjaśniające, aby ustalić tożsamość sprawcy. W dn. 21.10.2013 r. na podstawie zasobów bazy Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców

ustalono, że właścicielem pojazdu jest B. B.. Właścicielowi zostało wysłane za pośrednictwem poczty wezwanie do wskazania osoby, która w dniu popełnienia powyższego wykroczenia prowadziła pojazd. Do wezwania załączone były formularze oświadczeń do wyrażenia zgody na ukaranie mandatem karnym za popełnienie wykroczenia z art. 92a kw, do wskazania kierowcy, który prowadził pojazd w dniu popełnienia czynu oraz formularz oświadczenia do wyrażenia zgody na przyjęcie mandatu karnego w przypadku niewskazania osoby kierującej pojazdem. Poczta wysłana na adres ul. (...) została w dn. 18.11.2013 r. odebrana osobiście przez B. J. (drugi człon nazwiska został ustalony przez Straż Miejską (...) W. na podstawie danych zawartych w bazie Centralnej Ewidencji Ludności). W dn. 25.11.2013 r. B. J. sporządziła pismo, w którym oświadczyła, że w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych nie ma możliwości osobistego stawienia się w siedzibie Straży Miejskiej (...). W (...), aby złożyć wyjaśnienia i zobaczyć zdjęcia wykonane przez urządzenie rejestrujące i nie będzie to możliwe przed datą 02.12.2013 r. Właścicielka pojazdu stwierdziła ponadto, że bez zapoznania się z dokumentacją fotograficzną nie jest w stanie wskazać, kto danego dnia dysponował faktycznie jej pojazdem. Wyżej opisane pismo zostało wysłane do Straży Miejskiej (...). W., (...). B. J. nie podjęła przed wysłaniem do Sądu wniosku o ukaranie żadnych innych działań w celu wypełnienia obowiązku opisanego w skierowanym do niej wezwaniu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: częściowo wyjaśnienia obwinionej (zapis audiowizualny przebiegu rozprawy w dn. 28.07.2015 r. od 00:10:00 do 00:12:28), notatki urzędowe (k. 1-3, 11, 12, 13), wezwanie (k. 4), zwrotne potwierdzenie odbioru (k. 5), pismo obwinionej z 25.11.2013 r. (k. 6), pismo (k. 8), zwrotne potwierdzenie odbioru (k. 9), wezwanie (k. 10).

Obwiniona na rozprawie w dn. 28 lipca 2015 r. przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniała przy tym, że po przeanalizowaniu sprawy doszła do wniosku, że to ona prowadziła samochód. Stwierdziła, iż nie wskazała kierowcy, gdyż nie wiedziała, kto w chwili opisanej w zarzucie prowadził jej auto, nie udało się jej także ustalić osoby, która mogła być kierowcą, więc przyznała się, że to ona kierowała pojazdem. Obwiniona dodała, że od września 2014 r. była hospitalizowana w związku z operacją kręgosłupa. B. J. przyznała, że mimo przeprowadzenia rozmów z użytkownikami pojazdu, nie była w stanie stuprocentowo wskazać, kto mógł być kierowcą.

Obwiniona, jak wynika z informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 38) nie była uprzednio karana za wykroczenia w ruchu drogowym (k. 38).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd uznał wyjaśnienia obwinionej za wiarygodne, za wyjątkiem tej ich części, w której B. J. stwierdza, iż to ona kierowała pojazdem w dn. 9 października 2013 r. Oświadczenie to jest o tyle niewiarygodne, o ile zgodnie z doświadczeniem życiowym, jeśli obwiniona nie była w stanie określić, kto kierował pojazdem w krótko po zdarzeniu (popełnienie wykroczenia drogowego w dniu 9 października 2013 r., pierwsze wezwanie do wskazania odebrane w dniu 18 listopada 2013 r., ustosunkowanie się przez właścicielkę pojazdu w dn. 25 listopada 2013 r.), to tym bardziej trudne byłoby dla niej stwierdzenie z całą pewnością, że prowadziła pojazd osobiście. Zastrzeżenia Sądu budzi sytuacja, w której obwiniona zdaje się w krótkim czasie po zdarzeniu nie pamiętać, że sama prowadziła auto, bez względu na liczbę osób, której pojazd był udostępniony do używania. W pozostałym zakresie wyjaśnienia obwinionej nie budzą wątpliwości.

Należy jednocześnie zaznaczyć, iż dokumenty ujawnione na rozprawie bez odczytywania ich treści w trybie art. 76 § 1 kpw, to jest notatki urzędowe (k. 1-3, 11, 12, 13), wezwanie (k. 4), zwrotne potwierdzenie odbioru (k. 5), pismo obwinionej z 25.11.2013 r. (k. 6), pismo (k. 8), zwrotne potwierdzenie odbioru (k. 9), wezwanie (k. 10) Sąd uznał za dowody wiarygodne. Dokumenty te zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby, w przewidzianej prawem formie, żadna ze stron w toku postępowania nie kwestionowała ich treści.

Wykroczenie stypizowane w art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń popełnia ten, kto nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Popełnienie wykroczenia opisanego w tym przepisie zagrożone jest karą przewidzianą w art. 96 § 1 kw, to jest karą grzywny.

W świetle przedstawionych okoliczności faktycznych nie ulega wątpliwości, iż B. J. została wezwana korespondencyjnie do wskazania, komu powierzyła do kierowania lub używania pojazd marki B. o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 9 października 2013 roku o godzinie 19:37 w okolicach skrzyżowania ul. (...) oraz ul. (...) w W.. W czasie 7 dni od otrzymania wysłała do siedziby Straży Miejskiej (...) W. (...)pismo, w którym stwierdziła, iż nie jest w stanie wskazać, kto prowadził pojazd. W ocenie Sądu siedmiodniowy termin był wystarczający, aby obwiniona nawet nie wiedząc, kto mógł wówczas prowadzić pojazd, ustaliła to bezsprzecznie z potencjalnymi użytkownikami. Obwiniona jednak, wbrew obowiązкови, nie wskazała na żądanie uprawnionego organu, komu powierzyła auto do kierowania lub używania w oznaczonym w wezwaniu miejscu i czasie. B. J., mimo takiej możliwości nie wskazała też siebie jako sprawcy wykroczenia polegającego na przekroczeniu prędkości, zaniechała bowiem wysłania oświadczenia A wraz z wyrażeniem zgody na ukaranie grzywną w drodze mandatu karnego kredytowanego. Nie zachodziła żadna sytuacja mogąca wyłączyć bezprawność zachowania obwinionej z mocy prawa, w tym przewidziane przez ustawę Prawo o ruchu drogowym okoliczności: użycie pojazdu wbrew woli i wiedzy właściciela przez nieznaną osobę, czemu właściciel nie mógł zapobiec. B. J. popełniła zatem czyn zabroniony przez ustawę jako wykroczenie opisane w art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń.

Sąd nie podziela poglądu obwinionej, zgodnie z którym nie powinna ona ponosić winy w sytuacji, kiedy niemożliwym było zapoznanie się z fotografią wykonaną przez urządzenie rejestrujące. Należy stwierdzić, iż zdjęcie wykonane przez fotoradar nie musi być dowodem faktu, iż pojazd prowadziła określona osoba. Jeśli na jego podstawie możliwe byłoby ustalenie tożsamości kierowcy przy założeniu przeprowadzenia stosownych czynności dowodowych (np. uzyskania fotografii właściciela z bazy dowodów osobistych), to organ prowadzący czynności wyjaśniające nie powinien kierować wezwania do wskazania osoby kierującej lub użytkującej pojazd. Co za tym idzie, zdjęcie załączone do skierowanego do właściciela wezwania do wskazania osoby, której pojazd powierzył, może, ale nie musi być pomocne właścicielowi pojazdu przy ustaleniu osoby użytkującej pojazd, bowiem z uwagi na treść przepisu art. 78 ust. 4 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym ma on obowiązek wskazać, a co za tym idzie – wiedzieć – kto jego pojazd użytkuje, także bez sugerowania mu tożsamości tej osoby za pomocą jakiegokolwiek podpowiedzi.

Należy stwierdzić, iż czynności wyjaśniające były, wbrew twierdzeniu obwinionej, prowadzone w zgodzie z obowiązującymi przepisami. W przytaczanym przez obwinioną w piśmie z dn. 20 października 2014 r. wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dn. 12 marca 2014 r. (sygn. P 27/13) została stwierdzona bowiem zgodność art. 96 § 3 kw z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz brak niezgodności z art. 42 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu faktycznym pojawia się jedynie wzmianka o możliwym zinterpretowaniu wezwania alternatywnego (...) jako przyjęcia przez organ państwa domniemania winy właściciela lub posiadacza pojazdu sfotografowanego przez urządzenie rejestrujące. Nadal jest to jednak tylko zakwestionowanie przez Trybunał jednego ze sposobów procedowania organu państwa – Straży Miejskiej – w sprawach o wykroczenia drogowe, w których organ nie dysponuje wystarczającą ilością informacji, aby ustalić osobę sprawcy; tym samym nie jest kwestionowany sam przepis art. 96 § 3 kw w świetle jego zgodności z Konstytucją RP. Ponadto podobne stanowisko w całym wyroku zostało zaprezentowane jeszcze dwukrotnie: w opisie stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich (pkt 2.4 uzasadnienia faktycznego wyroku) oraz w zdaniu odrębnym złożonym do wyroku przez sędziego TK W. H.. W obu przypadkach przedstawiony pogląd nie stanowi jednej z tez wyroku, a jedynie jest zasygnalizowaniem kwestii, jakie w sposób nierozłączny wiążą się z problematyką odpowiedzialności za wykroczenie z art. 96 § 3 kw, przy czym charakter wypowiedzi, jakimi w treści wyroku są stanowisko (...) oraz zdanie odrębne członka składu orzekającego nie pozwala na stwierdzenie, że przedstawiony pogląd jest tezą uniwersalną prezentowaną w orzeczeniu. Ponadto, jak jest to wskazane w pkt. 4.6 uzasadnienia prawnego wyroku TK, „na tle rozwiązań prawnych w innych państwach europejskich kontrolowany art. 96 § 3 k.w. nie jest nadmiernie restrykcyjny. Ustawodawca nie zastawił nim pułapki na właściciela (posiadacza) pojazdu. W naszym porządku prawnym na właścicielu (posiadaczu) pojazdu spoczywa obowiązek wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania. Nie jest jednocześnie dopuszczalne domniemanie, że właściciel (posiadacz) pojazdu, który nie wskazał, komu powierzył pojazd do kierowania (używania), jest sprawcą wykroczenia polegającego np. na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości.” (sygn. P 27/13, OTK-A

2014/3/30, Dz.U.2014/375). Powoływana przez obwinioną judykatura nie służy zatem poparciu wysuwanych przez nią argumentów.

Dodać ponadto należy, iż obwiniona wypełniła także ustawowe znamię winy, rozumiane jako możliwość przypisania jej popełnienia wykroczenia. Brak jest negatywnych przesłanek, których zaistnienie wykluczałoby możliwość przypisania B. J. winy, takich jak na przykład niemożliwość rozpoznania znaczenia swojego czynu lub pokierowania swoim postępowaniem wskutek choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych.

Art. 1 § 1 kw stanowi, iż odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę pod groźbą określonej kary. W art. 47 § 6 kw ustawodawca precyzuje, iż przy ocenie społecznej szkodliwości czynu należy brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Czyn obwinionej godzi w dobro jakim jest bezpieczeństwo i porządek w komunikacji. Obowiązek wynikający z art. 78 ust. 4 Ustawy Prawo o ruchu drogowym służy skutecznemu wykrywaniu sprawców przestępstw i wykroczeń drogowych, jest zatem niezbędnym uregulowaniem, mającym na celu wykrycie sprawcy czynu przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji, niejednokrotnie informacja pochodząca od właściciela bądź użytkownika pojazdu jest jedyną wskazówką, na którą mogą liczyć organy prowadzące postępowanie. Waga naruszonego obowiązku była zatem wymierna. Wobec powyższego bez wątplenia należy stwierdzić, iż czyn obwinionej był społecznie szkodliwy.

W sytuacji gdy w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, popełniony przez sprawcę czyn wypełnia znamiona określone w stosownym przepisie ustawy, przy czym jednocześnie istnieje możliwość określenia społecznej szkodliwości tego czynu i przypisanie jego popełnienia działającemu świadomie sprawcy, należy stwierdzić, iż zachodzą wszystkie przesłanki odpowiedzialności za wykroczenie. B. J. ponosi wobec powyższego odpowiedzialność za popełnienie wykroczenia stypizowanego w art. 96 § 3 kw.

Sąd wymierzając karę za popełnione wykroczenie kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru zawartymi w art. 33 kw. W ocenie sądu kara grzywny w wysokości 400 złotych jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości i nie przekracza stopnia winy obwinionej. Wysokość kary została także przez Sąd wymierzona w dolnej granicy ustawowego zagrożenia (przedział od 20 do 5000 złotych) i określona przy wzięciu pod uwagę dotychczasowej niekaralności B. J. za wykroczenia w ruchu drogowym – a więc podobnych do wykroczenia z art. 96 § 3 kw. W ocenie Sądu zastosowana sankcja spełni także swoje cele w zakresie prewencji generalnej oraz będzie wystarczająca, aby obwiniona nie popełniła podobnego wykroczenia ponownie.

Z uwagi na treść art. 118 § 1 kpw, art. 119 kpw w zw. z art. 627 kpk Sąd, obciążył obwinioną kosztami postępowania. Sąd uznał, iż warunki rodzinne i materialne obwinionej nie stoją na przeszkodzie temu, aby poniosła ona koszty postępowania w pełnej wysokości. Wysokość opłaty od kary grzywny wyliczono na podstawie przepisów Ustawy z dn. 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (40 zł), wysokość zryczałtowanych wydatków postępowania zaś – w oparciu o Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia.